

dr Joanna Łapińska

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

ODNALEZIONE W KRAJOBRAZIE – WPROWADZONE DO WNĘTRZA. PRZESTRZEŃ BIOFILICZNA W KONTEKŚCIE IZOLACJI

Artykuł artystyczno-badawczy

Spis treści

Abstrakt 123

Słowa kluczowe 123

Wstęp 124

Pandemia 124

Izolacja 125

Niedobór przestrzeni 126

Potrzeba kontaktu z przyrodą 127

Trzy grupy wzorców biofilii 128

Kontakt z przyrodą 129

Zmienność 130

Wykorzystanie sił natury 131

Cechy form naturalnych 132

Konfiguracje przestrzenne 133

Konfiguracje osobowe 134

Podsumowanie 135

Bibliografia 136

Źródła 137

Abstrakt

Artykuł napisany w ramach zadania badawczego „Odnalezione w krajobrazie – niepozorne / upragnione – przestrzenie wyobrażone” dotyczy przestrzeni mieszkalnej, na którą największy wpływ miała pandemia COVID-19. Scharakteryzowane w nim zostały negatywne skutki zamknięcia i izolacji, dla których rozwiązaniem może być projektowanie biofiliczne. Ukazane zostały podobieństwa pomiędzy wzorcami biofilii a nastawioną na kontakt z przyrodą estetyką japońską. Podane zostały przykłady architektury pozytywnie oddziałującej na użytkownika dzięki związkom z naturą. Problem ten został zbadany na podstawie publikacji naukowych oraz analizy projektów, w tym także studyjnych.

Słowa kluczowe

biofilia, izolacja, mieszkanie, dom, architektura, architektura wnętrz

Wstęp

Wirus COVID-19, który zawładnął rokiem 2020, wprowadził znaczące zmiany w zachowaniu ludzi, a co za tym idzie, miał i nadal ma wpływ na kształtowanie i odbiór przestrzeni. Wszechobecne pregrrody z pleksi, dystans społeczny wyznaczony według zasięgu lotu cząsteczek zakaźnych i zakaz spotkań były głównymi czynnikami izolacji prowadzącej niekiedy aż do fobii społecznej. Z drugiej strony wymuszone odosobnienie miało swoje dobre strony, takie jak spowolnienie życia i zacieśnienie więzi wśród najbliższych. Trudno mówić dziś o czasach post-COVID, kiedy wirus nadal steruje życiem milionów i nie widać końca tej sytuacji. Jednak wpływ pandemii na przestrzeń człowieka – szczególnie tę najbliższą, obecną i przyszłą (post-covidowską) – już teraz jest widoczny. Jest to związane z dysonansem, jaki zaistniał między jakością przestrzeni a sprzecznymi emocjami i potrzebami wyizolowanych osób, takimi jak strach przed ludźmi i potrzeba kontaktu, jego cyfryzacja i potrzeba bliskości, potrzeba otwartej przestrzeni i prywatności. Rozdźwięk ten skłania architektów wewnątrz do zrewidowania dotychczasowego podejścia do projektowania przestrzeni mieszkalnej (obecnie nadmiernie eksploatowanej) i poszukiwania nowych dróg projektowych.

Pandemia

Epidemia COVID-19 sparaliżowała cały świat. Na jak długo? Tego nikt nie potrafi przewidzieć – teraz mija pierwszy rok jej panowania. Pojawienie się szybko rozprzestrzeniającego się wirusa w grudniu 2019 roku i jego światowa ekspansja, począwszy od lutego 2020 roku, były nie lada zaskoczeniem dla wszystkich¹. Zbyt pewne siebie społeczeństwo początku XXI wieku nie spodziewało się zamachu na własny *well-being*. Jednak to nie sam fakt pojawienia się epidemii był zaskakujący, ale raczej poziom zmian, które stan pandemii wprowadził w nasze życie.

Początek XXI wieku w krajach Zachodu był czasem *prosperity*. Duch wojen odszedł w niepamięć – walki na Wschodzie dotyczyły nas tylko w kontekście napływu, czy raczej decyzji o przyjęciu lub odrzuceniu, uchodźców – co stało się narzędziem w rękach polityków, tym samym zniechęcając wiele osób do podjęcia tematu. Głód i bieda były tematami niszowymi – poziom życia wyrównywały fundusze Unii Europejskiej. Otwarte granice spowodowały niespotykany dotąd wzrost ruchu turystycznego, czego efektem było pojawienie się tanich linii lotniczych i niskobudżetowych miejsc noclegowych – branża turystyczna zaczęła zarabiać znaczne pieniądze. Otwierały się nowe możliwości: dalekich podróży, kompulsywnego nabywania dóbr oraz rozwijania zdolności i samoświadomości. Brak problemów spowodował przesunięcie środka ciężkości w postrzeganiu świata na wewnątrz człowieka, który był często wręcz przesadnie skupiony na sobie. Do słownika weszły pojęcia: *slow-living*,

1 Niektórzy do dziś w niego nie wierzą.

slow-food, mindfulness, a na półki w księgarniach trafiły pozycje zatytułowane: *Jak mniej myśleć*², *Sztuka prostego życia*³, *Jak przyciągać dobre rzeczy*⁴.

Gdy w grudniu 2019 roku telewizja podawała informacje o nowym wirusie w Chinach, nikt w Europie nie traktował tego jako poważne zagrożenie. Wiadomość ta wzbudzała u jednych współczucie, a u innych drwiny z kolejnej eskalacji medialnej, jak w przypadku poprzednich epidemii o ograniczonym zasięgu. Dwa miesiące później pojawiło się przekonanie, że wirus jest przenoszony przez Azjatów, co skutkowało strachem przed osobami o skośnych oczach. W pierwszych dniach marca pojęliśmy jednak poziom zagrożenia, który w kolejnych dwóch miesiącach osiągnął apogeum. Zamknięci we własnych domach wychodziliśmy tylko z konieczności. Gdy mijaliśmy się z drugim człowiekiem, wstrzymywaliśmy oddech. Rozpoczęła się trwająca już od roku przymusowa izolacja.

Izolacja

Izolacja w ujęciu ogólnym to oddzielenie w celu utrudnienia wzajemnego oddziaływania⁵. W przypadku pandemii oczywistą korzyścią jest ograniczenie przenoszenia się wirusa, ale brak „wzajemnego oddziaływania” dotyczy też innych aspektów życia, na które ma ona jednak negatywny wpływ. Oderwanie jednostki od społeczeństwa przez dłuższy czas może prowadzić do nieufności i strachu przed ludźmi, które mogą przerodzić się w fobię. W Japonii od lat 90. XX wieku obserwuje się zjawisko chorobliwego wycofania się z życia w społeczeństwie, określane jako *hikikomori*. Objawia się ono zamknięciem w jednym pomieszczeniu – w skrajnych przypadkach chory nie korzysta nawet z toalety, a posiłki są mu dostarczane pod drzwi. Dotychczas to zjawisko dotykało najczęściej młodych mężczyzn wchodzących w wiek dojrzewania i niekiedy utrzymywało się u nich przez całe życie. Miało podłoże rodzinne, związane było z presją społeczną i kontrastem pomiędzy własnymi uczuciami i pragnieniami a oczekiwaniami innych. Było wyborem tak zwanego łatwego życia: bez zobowiązań, bez obowiązków, bez związków z innymi. Nasuwa się pytanie: czy obecna izolacja spowoduje wzrost zachorowań na tę i inne choroby psychiczne? Czy może strach przed zarażeniem doprowadzi do paranoicznej sytuacji opisanej w – oby nie proroczej – powieści Michela Houellebecqa *Możliwości wyspy*, gdzie ludzie zastępowani przez klony – kolejne, udoskonalane wersje samych siebie – żyją w całkowitej izolacji, zajmując się wyłącznie poznawaniem i interpretacją wydarzeń z życia poprzedników i przygotowaniem swojej wersji dla następców, a nieliczni „dawni ludzie” – ci, którzy nie poddali się klonowaniu i izolacji – walczą o przetrwanie jak dzikie zwierzęta poza potężnymi murami bezpieczeństwa⁶? Pojawia się pytanie: którzy z nich są szczęśliwi?

2 Seria książek autorstwa Christel Petitcollin zawiera także propozycję dla dzieci.

3 Autor: Shunmyo Masumo.

4 Autor: Marian Rojas.

5 Najbardziej ogólną, a jednocześnie najbardziej według mnie trafną definicję znalazłam w Wikipedii.

6 Świadkiem podobnych zdarzeń byliśmy na początku pandemii, kiedy półki sklepowe w niektórych krajach pustoszały.

Brak kontaktów „na żywo” skutkuje u osób o skłonnościach introwertycznych wyciszaniem potrzeb społecznych – można powiedzieć, że izolacja im służy. Z kolei dla ekstrawertyków konieczność tłumienia emocji, brak możliwości wyrzucenia ich z siebie podczas spotkań z ludźmi wzmagają potrzebę socjalizacji. Inne problemy wynikające z izolacji dotknęły osoby samotne lub mieszkające same niż rodziny. Z jednej strony brak przymusu wyjścia – do pracy czy szkoły – pozornie spowolnił czas. Życie stało się bardziej leniwe i spokojne. Wiele osób znalazło w końcu czas dla siebie. Z kolei rodziny musiały zmagać się z ogromem obowiązków, nadmierną odpowiedzialnością i koniecznością wprowadzenia niemożliwej do pomyślenia wcześniej organizacji czasu i przestrzeni. Do marca 2020 roku rodzice i dzieci większą część dnia spędzali osobno: jedni w pracy, drudzy w szkole i na zajęciach pozalekcyjnych – spotykali się wieczorami i w weekendy. Po zamknięciu szkół i wprowadzeniu pracy i nauki zdalnej mieszkania służące dotychczas głównie jako sypialnie niespodziewanie stały się nadmiernie wielofunkcyjne: zaczęły działać równocześnie jako biuro (lub dwa biura) i szkoła, obejmująca niekiedy kilka klas, czasem też przedszkole i żłobek. Takie nagromadzenie ludzi w jednej przestrzeni, nawet bliskich sobie i kochających się, przy niewielkim metrażu doprowadzało do zbyt dużego zagęszczenia. Zjawisko to E.T. Hall określił, za R. Calhounem, w *Ukrytym wymiarze* jako bagno behawioralne, opisując prowadzone w latach 50. XX wieku eksperymenty na szczurach, które doprowadziły do wniosku, że zbyt duża liczba osób przypadająca na metr kwadratowy powoduje u tych osób wzrost poziomu stresu.

Niedobór przestrzeni

Nieprzypadkowo tegoroczna Nagroda Pritzкера została przyznana Anne Lacaton i Jeanowi-Philippe’owi Vassalowi, założycielom biura Lacaton & Vassal, architektom budynków skromnych, mało spektakularnych, a jednak bardzo przemyślanych i służących dobru ich użytkowników. Ich projekty charakteryzuje niezwykła elastyczność przestrzeni, rozumiana jako rozciągliwość, fizyczna niestałość. Latapie House (Floirac, France) z 1993 roku i La Tour Bois le Prêtre z 2011 roku stanowią przykłady udanych rewitalizacji, w przypadku których przestrzeń użytkowa została powiększona dzięki dodaniu przeszklonych balkonów i logii. Po metamorfozie Grand Parc w Bordeaux natomiast niektóre z tamtejszych mieszkań socjalnych niemal podwoiły swoją powierzchnię.

W Polsce w drugim dziesięcioleciu XXI wieku na jedną osobę przypadało średnio około 28 m², podczas gdy średnia w Europie była bliska 40. Wskaźnik przeludnienia według Eurostatu⁷ dotyczył około 40% domostw w Polsce (dane z 2018 r.). Takie warunki nie sprzyjały zdrowiu psychicznemu.

7

Definicja mieszkania przeludnionego, według Eurostatu, określa następujące warunki: jeden pokój przysługuje każdej parze, każdej dorosłej samotnej osobie, dwojgu dzieci do lat 12, dwojgu dzieci tej samej płci w wieku 12–17 lat, jednemu dziecku w wieku 12–17 lat, które nie może mieszkać z dzieckiem tej samej płci.

Potrzeba kontaktu z przyrodą

Przymusowa izolacja i zakaz opuszczania miejsca zamieszkania, poza sytuacjami koniecznymi, obowiązujący w Polsce przez dwa miesiące połączony był z zamknięciem terenów zielonych – parków, skwerów, ale także lasów i plaż. Ta sytuacja pokazała – szczególnie mieszkańcom dużych miast – jak ważny jest w życiu kontakt z naturą. Wrodzone umiłowanie życia i jego wszelkich form zostało już przypisane człowiekowi jako jego immanentna cecha i nazwane biofilia (jako przeciwieństwo nekrofilii) na przełomie lat 60. i 70. XX wieku przez Ericha Fromma. Ujęcie tematu z perspektywy socjobiologicznej pozwoliło niemieckiemu filozofowi nazwać tę cechę w oparciu o fizjologiczne, anatomiczne i neurologiczne predyspozycje człowieka. Myśl tę rozpropagował i poszerzył amerykański biolog Edward O. Wilson⁸, doszukując się jej genetycznych podstaw. Najbardziej współczesnym orędownikiem biofilii jest S.R. Kellert, jednak B. Modrzewski i A. Szkołut⁹ wskazują przesłanki świadczące o obecności biofilii w życiu człowieka na przestrzeni całej historii naszego istnienia. Ich praca jest dogłębnym studium bazującym na obszernej literaturze tematu. Interesujące jest ujęcie przez nich w tabelę 14 wzorców biofilii opracowanych przez firmę Terrapin Bright Green, które polscy naukowcy tłumaczą na język architektury¹⁰.



Il. 1. Fot. Joanna Łapińska

8 E.O. Wilson opublikował w latach 80. XX wieku książkę *Biophilia*.

9 W artykule *Biofilia – teoria i praktyka projektowa*.

10 Charakterystyka wzorców została rozszerzona w artykule *Biofilia* umieszczonym na stronie Global Compact Network Poland – polskiego oddziału United Nations Global Compact.

Trzy grupy wzorców biofilii

Wzorce podzielone są na trzy grupy ze względu na ich zróżnicowany charakter. Pierwsza grupa zawiera specyficznym oddziałujące na zmysły elementy natury, które mogą być umieszczane w przestrzeni. Druga zawiera cechy elementów natury, takie jak ich budowa i jakość. Trzecia dotyczy jakości przestrzeni naturalnej – zawiera sytuacje spotykane w dzikiej przyrodzie. Biofilia jest obecnie wiodącym trendem w myśleniu o przestrzeni na świecie. Uwzględnianie tych wzorców w projektach staje się praktycznie obowiązkiem¹¹, co będzie miało pozytywny wpływ na jakość przestrzeni, w której użytkownik jest lub będzie zmuszony przebywać przez dłuższy czas. Co ciekawe, w japońskiej estetyce wiele z założeń, które niedawno zostały nazwane i sklasyfikowane w grupę 14 punktów, stosowanych jest od dawna, co zostanie wykazane poniżej.

	Wzorzec	Cecha estetyki japońskiej	Wpływ na człowieka w czasach pandemii
Grupa I Elementy natury oddziałujące na zmysły	1. Wizualny kontakt z naturą	Bliskość natury jako podstawowa zasada istnienia przestrzeni. Ogrody zen, doświadczenie przemian przyrody, ikebana, <i>shakkei</i> , włączanie zewnątrz do wnętrza.	Kojący wpływ na psychikę, wzrok. Namiastka niedostępnych terenów zielonych. Pozorne powiększenie przestrzeni.
	2. Inny niż wizualny kontakt z naturą		
	3. Nierytmiczna stymulacja zmysłów	Przejścia na zewnątrz pomiędzy pomieszczeniami.	Zdrowe powietrze – przyjazny klimat. Ucieczka od stagnacji.
	4. Zmienność cieplna i przepływ powietrza		
	5. Obecność wody	Przesuwne ścianki <i>shōji</i> , rozumienie cienia (<i>kage</i>), migotliwe światło, umiłowanie ciemności.	Kojący wpływ na psychikę.
	6. Światło dynamiczne i rozproszone		
	7. Włączenie naturalnych systemów		
Grupa II Cechy elementów natury	8. Formy i wzorce biomorficzne	Nieregularność i prostota, <i>wabi, sabi</i> .	Kojący wpływ na psychikę.
	9. Naturalne materiały		
	10. Złożoność i porządek		
Grupa III Jakość przestrzeni naturalnej	11. Perspektywa	Umiłowanie ciemności, otwarta przestrzeń domu, <i>engawa</i> .	Pobudzenie zmysłów, integracja użytkowników.
	12. Schronienie		
	13. Tajemnica		
	14. Zagrożenie		

Tab. 1. Wzorce biofilii, analogiczne cechy estetyki japońskiej, ich wpływ na odbiorcę przestrzeni w czasach pandemii.

11 Mowa tu o dwóch systemach certyfikacji budynków: WELL Building Standard i Fitwel Certification System.

Kontakt z przyrodą

Pierwsze z wzorców biofilii dotyczą zmysłowego¹² kontaktu z naturą, niekoniecznie wizualnego, także słuchowego.



Il. 2. Fot. Joanna Łapińska

Tłumaczone są na język architektury jako zielone ściany, rośliny w donicach¹³ – pozornie przypadkowo rozmieszczone w projektach domów Ryūe Nishizawy; okno na świat, patio, ale też symulacja przyrody pod postacią sztucznego widoku czy odtwarzanych dźwięków (szum lasu, wody). W Japonii bliskość przyrody wydaje się podstawową zasadą istnienia przestrzeni (ogrody zen, wspólne doświadczanie przemian przyrody – kwitnienie wiśni, ikebana), nie tylko jeśli chodzi o wnętrza, ale nawet urbanistykę. W Tokio istnieją punkty – każdy o własnej nazwie – z których można podziwiać górę Fuji. *Shiomi-zaka* to określenie oznaczające „zbocze, z którego można podziwiać morze”¹⁴. *Shakkei* z kolei to strategia w projektowaniu, oznaczająca „zapożyczenie scenerii spoza ogrodu”¹⁵ – zgodnie z tą zasadą miasto Edo powstało z myślą o widoku na górę Fuji, górę Tsukuba i morze. W architekturze (wnętrz) wprowadzanie natury do wnętrza przez duże przeszklenia ma długą historię, sięgającą szklanych domów Miesa van der Rohe i Philipa Johnsona. Z końca ubiegłego wieku pochodzi *Water / glass house* Kengo Kuma, który wyróżnia się jakością otoczenia. Posadowiony na tafli wody, której brzeg pozornie zanika w oceanie, jest środowiskiem totalnym, w którym granice pomiędzy wnętrzem i zewnątrz, wodą i mieszkaniem zostały zatarte. Takie wnętrza pojawia się też

12 Używam tu określenia „zmysłowy” w odniesieniu do wszystkich zmysłów.

13 Badania przeprowadzone w biurach brytyjskich i holenderskich pokazały, że użytkownicy przestrzeni z żywymi roślinami wykonują pracę 15% sprawniej i efektywniej niż ich koledzy z pomieszczeń bez zieleni.

14 *Estetyka japońska. Antologia*, red. K. Wilkoszewska, Universitas, Kraków 2008, s. 229.

15 Tamże.

na najwyższym piętrze szanghajskiej siedziby Z58, projektu Japończyka, gdzie woda wprowadzona jest także w atrium – hallu wejściowym, osłoniętym od głównej ulicy „żaluzją” z roślin w lustrzanych doniczkach. Innym przykładem podejścia do przestrzeni, jako zawierającej zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz, jest *House N* (2008) projektu Sou Fujimoto, w którym elewacje budynku otaczają przestrzeń będącą na granicy ogrodu i patia, wewnątrz której umieszczona jest szczelna termicznie, aczkolwiek przeszklona bryła mieszkania. Są to być może projekty utopijne z punktu widzenia wielu użytkowników polskich mieszkań, gdzie widok na drzewa – a nie na okno sąsiada – jest już luksusem. Mają jednak przynajmniej funkcję edukacyjną – pozytywny wpływ na pojmowanie przestrzeni, a co za tym idzie: na jej doświadczanie. Włączanie do przestrzeni mieszkalnej zewnątrz, czy też sztucznej natury pod postacią dobrze rozmieszczonych roślin doniczkowych, zielonych ścian, a w skrajnych przypadkach zapożyczonych obrazów, dźwięków i zapachów, ma kojący wpływ na użytkowników, pozytywny wpływ na ich wzrok i psychikę, stanowić może namiastkę niedostępnego parku, a ponadto powiększa pozornie przestrzeń – dom sięga tam, gdzie wzrok.

Zmienność

Kolejne wzorce biofilii odnoszą się do ruchu: zmienności obrazów i bodźców, ale też przepływu powietrza i zróżnicowania temperatury.



Il. 3. Fot. Joanna Łapińska

Obecnie przy pomocy technologii możliwe jest kontrolowanie temperatury i wilgotności we wnętrzu, a także wprowadzenie ruchomych elementów fasad, na przykład dostosowujących się do padania

promieni słonecznych. Dawne budownictwo zapewniało tę zmienność dzięki niedoskonałości technicznej. Nieszczelne okna pozwalały na naturalną wentylację, przy wyjątkowo mroźnych zimach szyby zapełniały się lodowymi obrazami, a nierówne szkło ze skazami niekiedy zniekształcało widok. Dla porównania w tradycyjnych domach japońskich izolacja cieplna nie była istotna, a przejścia między pomieszczeniami pod gołym niebem nie były niczym zaskakującym, w związku z czym ta zmienność powietrza i widoku była niewymuszona. We współczesnym mieszkaniu niestałość może być realizowana zarówno pośrednio poprzez wzorce poprzednie, czyli widok na przyrodę, jak i dzięki stosowaniu ruchomych i perforowanych elementów wyposażenia wnętrz (np. przesuwne przegrody, panele, żaluzje). Jest to metoda, która poprzez doświadczanie zmienności świata pozwala na ucieczkę od stagnacji.

Wykorzystanie sił natury

Ostatnie wzorce biofilii z pierwszej grupy dotyczą wykorzystania wody, światła i sił natury.



Il. 4. Fot. Joanna Łapińska

Architektura wnętrz łączy się z architekturą krajobrazu, organizując przestrzeń ścianami i zbiornikami wodnymi oraz różnicowaniem światła – wprowadzaniem dobowego cyklu zmian czy strefowania natężenia i barwy oświetlenia. Wyklejone papierem japońskie przesuwne ścianki *shōji* w wyjątkowy sposób przepuszczają światło, pozwalając na przenikanie się pomiędzy pomieszczeniami dobowego rytmu oświetlenia. Charakteryzuje je miękkość i ciepło japońskiego papieru, który „zachowuje się tak, jakby je [światło] obejmował i wchłaniał tak jak puszysta powierzchnia pierwszego śniegu”¹⁶.

Z kolei dzięki naturalnym szczelinom „wątle, migotliwe światło, rozbłyskujące to tu, to tam, raz płynie sobie po matach bladymi, rozmytymi smugami, raz zlewa się świetlistymi plamami na podobieństwo wezbranej wody w stawie, to znów wyszywa wzorzysty haft, jak gdyby zdobiło noc malowidłem ze sproszkowanego złota”¹⁷. Jest to zupełnie inne rozumienie oświetlenia niż zachodnie, zorientowane na jego funkcję – rozproszone, kierunkowe, skupione. Inne jest też pojmowanie cienia (*kage*), który w kulturze Wschodu ma kilka znaczeń¹⁸. To podejście jest widoczne w eksperymentalnym domu Mème – projektu Kengo Kuma – „opakowanym” przepuszczającą światło membraną, która pozwala na miękkie przejścia pomiędzy światem, dniem a zmrokiem. Efekt miękkiego światła został osiągnięty także w biurowcu Yeti w Liskach (pod Krakowem) projektu Group_A, którego elewację stanowią płyty poliwęglanu komorowego. Niezwykle nowoczesnym i unikatowym w skali światowej projektem odpowiadającym tym wzorcom jest dom Hansenów w Szuminie. Aranżacja wnętrza i stosowane barwy odpowiadają zmienności dobowej użytkowania i różnicowaniu światła. Białe plamy i linie odbijają nawet niewielką ilość światła naturalnego, pozwalając tym samym na bezpieczne poruszanie się w przedłużających się w tej części Polski porach świtu i zmroku.

Cechy form naturalnych

Druga grupa wzorców biofilii wprowadza do wnętrza cechy form naturalnych, takie jak zasada budowy (nieregularność, biomorfizm, fraktale) i materiały (zmieniające się wraz z upływem czasu kamień i drewno). Nieregularność, prostota i nietrwałość charakteryzują estetykę japońską. Zgoda na powolne starzenie się materiałów jest w nią wpisana. Kategorie *wabi* i *sabi* potwierdzają przekonanie przedstawicieli kultury Wschodu o znaczeniu zniszczenia, które nadaje rzeczom wartość. Formowanie przestrzeni zgodne z naturą też jest charakterystyczne dla architektów Wschodu. Ze współczesnych realizacji można tu wymienić „płynne” projekty SANAA, o których pisałam w poprzednim artykule¹⁹, realizacje Kengo Kuma²⁰, na przykład butik Lucien Pellat-Finet, którego wnętrze otulone jest drewnianą strukturą plastra miodu, oraz dwa skrajnie różne projekty Sou Fujimoto inspirowane budową drzewa: apartamentowiec w Montpellier L’arbre Blanc i House H, dom jednorodzinny w Tokio, o którym architekt pisze:

17 Tamże, s. 87.

18 Cień to migające światło lub niezalane, słabo promieniujące światło słońca, księżyc lub lampy (starojapoński); „nieokreślony i rozmyty kształt w kręgu promieniowania, niczym obraz w wodzie czy lustrze, ale zarazem obraz wyobrażony bądź zapamiętany jakiegoś człowieka czy rzeczy”; ale też miejsce nieoświetlone lub takie, gdzie światło z trudem dociera; zarys kształtów w ciemności, np. gór. Więcej w: *Estetyka japońska. Estetyka życia i piękno umierania*, dz. cyt., s. 14.

19 *Odnalezione w krajobrazie – początek*, „inAW Journal – Multidisciplinary Academic Magazine”, 2020, t. 1, nr 1.

20 J. Łapińska, *The colours of the ephemeral world*, [w:] *Colour. Culture. Science*, red. M. Godyń, B. Groborz, A. Kwiatkowska-Lubańska, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2018.

To live in a multi-storey dwelling in a dense metropolis like Tokyo is somehow similar to living in a large tree. Within a large tree, there exists few large branches, of which endows numerous qualities: pleasant places to sit, sleep, and present places for discourse²¹.



Il. 5. Fot. Joanna Łapińska

Nieregularność, nietrwałość i inne cechy form naturalnych wprowadzają spokój we wnętrzu, zarówno architektonicznym, jak i użytkowników, co jest nieocenione w napiętej sytuacji towarzyszącej pandemii.

Konfiguracje przestrzenne

Ostatnie cztery wzorce biofilii składające się na grupę trzecią dotyczą specyficznych konfiguracji przestrzennych immanentnych środowisku naturalnemu. Będąc w lesie, widzimy różne perspektywy – od najbliższego otoczenia po niebo przezierające przez gałęzie, czujemy zagrożenie, jednocześnie znajdując schronienie, odkrywamy tajemnice natury. Taka też powinna być przestrzeń architektoniczna: zróżnicowana, nieoczywista, wywołująca emocje.

W zestawie cech immanentnych w naturze a pożądaných w architekturze, opracowanych przez firmę Terrapin Bright Green, brakuje w moim odczuciu własności przestrzeni nieokreślonej, nieposiadającej konkretnych funkcji, pozwalającej na różnorodne jej użytkowanie. Elastyczność przestrzeni – otwartość łąki, możliwości drzewa – wspierana jest przez projektantów i producentów elementów

21 „Życie w wielopiętrowym budynku w gęstej metropolii, takiej jak Tokio, w pewnym sensie przypomina mieszkanie na dużym drzewie. W obrębie dużego drzewa istnieje kilka dużych gałęzi, które zapewniają: przyjemne miejsca do siedzenia, spania, i miejsca do dyskusji” – tłum. J. Łapińska; https://www.archdaily.com/188814/house-h-sou-fujimoto?ad_medium=widget&ad_name=recommendation.

wyposażenia wnętrz, w tym przez Vitre. Przestrzeń wielofunkcyjna testowana była między innymi przez Sou Fujimoto w instalacji *Final Wooden House*, strukturze o wyznaczonych płaszczyznach i minimum funkcjonalnym.



Ilustracja 6. Fot. J. Łapińska

Przestrzeń mieszkalna projektowana jako nie w pełni określona, z wyznaczonymi niezbędnymi strefami (kuchnia, łazienka – determinowane instalacją wod.-kan.), stanowić może pełnowymiarową bazę dla całej rodziny. Rozwiązuje problem braku miejsca na nadmiar aktywności, używana może być rotacyjnie przez różnych członków rodziny; nie pozwala na nudę i nie dopuszcza do izolacji jednostki.

Projekty wymienionych japońskich i europejskich architektów są oryginalne, jednostkowe, a jednocześnie dopasowane do współczesnych warunków. Przestrzeń w nich jest zróżnicowana, zarówno pod względem użytkowym, jak i zmysłowym (wizualnym), elastyczna, łączy wnętrze i zewnątrz, a także wyznaczone miejsca wewnątrz. Stanowi odpowiedź na wzorce biofilii i zawiera istotne cechy postulowanej przez mnie współczesnej przestrzeni posiadającej potencjał przeciwdziałania skutkom odosobnienia.

Konfiguracje osobowe

Formalne zmiany mogą nie być wystarczające w sytuacji osób samotnych lub izolujących się we dwoje. Odseparowanie od społeczności jest niezgodne z naturą człowieka, który potrzebuje interakcji, żeby się rozwijać i żyć w zdrowiu psychicznym. Mieszkania odgradzające ludzi od otoczenia,

co zostało już udowodnione, są niekorzystnym rozwiązaniem, szczególnie w obecnych warunkach. Konieczne wydają się nie tylko zmiany w samym projektowaniu, ale też rewolucja w całościowym myśleniu o zamieszkiwaniu, obejmująca między innymi otwarcie się na świat (przyrodę i ludzi). W dawnych czasach taką jakość dawały domy wielopokoleniowe, gdzie kontakt był utrzymywany, ale nie była to wymuszona relacja wyłącznie dwojga ludzi. Bardziej współczesnym podejściem jest projektowanie przestrzeni dla kolektywu, grupy znajomych, osób, które coś łączy. Przestrzeń przez nich użytkowana stanowi formę mniej tradycyjną, natomiast pozwalającą na większą niezależność, gdzie intymność i życie społeczne łączą się dzięki wydzieleniu stref prywatnych (sypialni z garderobą i łazienką) i półprywatnych – miejsc do pracy, odpoczynku z przestrzeni wspólnej (kuchnia, jadalnia, salon). Taka forma dzielenia środowiska mieszkalnego włącza osoby samotne, umożliwiając im bycie w społeczeństwie nawet w czasach pandemii.

Podsumowanie

Opisane powyżej wzorce biofilii w powiązaniu z cechami estetyki japońskiej stanowią podstawę do twierdzenia, że związek człowieka z naturą jest podstawową jego potrzebą niezależnie od miejsca i czasu. Zatem architektura wnętrz – szczególnie mieszkalnych – musi uwzględniać wartości przyrody.

Jakość przestrzeni, w której człowiek przebywa, jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na jego samopoczucie. Dobrze zaprojektowana przestrzeń może pozytywnie oddziaływać nie tylko na nastrój, ale także na wydajność pracy, stosunek do innych czy nawet kondycję fizyczną. Z kolei zła (niespójna, nieodpowiadająca potrzebom i charakterowi użytkownika) ma destrukcyjny wpływ na wszystkie wymienione powyżej obszary. W niniejszej pracy skupiłam się na architekturze wnętrz mieszkalnych, ponieważ to one stały się centrum życia jednostki w ostatnim roku. Uważam, że zmiany we współczesnym myśleniu o strukturze domu/mieszkania, polegające na przeniesieniu nacisku z przestrzeni jednorodnych, tzn. w pełni otwartych lub wydzielonych pokoi – komórek, na bardziej zróżnicowaną i elastyczną tkankę zawierającą także przestrzenie półotwarte i zamknięte, wspólne i w pełni prywatne, wykorzystanie zasad biofilii poprzez łączenie wnętrza i zewnątrz oraz bezpośrednie odniesienia do świata przyrody staną się pozytywnym bodźcem wprowadzającym nową, lepszą jakość życia.

Bibliografia

„Autoportret”: *Infrastruktura*, 2020, nr 3 (70).

Architectural and Space Planning for Quarantine Solutions, tekst napisany w ramach projektu „Architectural and Space Planning for Quarantine Situations”, Institute for Advanced Architecture of Catalonia, Master in Advanced Ecological Buildings and Biocities 19/20, Students: Filippo Vegezzi, Shreya Sharma, Faculty: Michael Salka, Jordi Pratt, Daniel Ibañez, Vicente Guallart, <http://www.iaacblog.com/programs/architectural-space-planning-quarantine-solutions/> [dostęp: 10.09.2020].

Browning W.D., Ryan C.O., Clancy J.O., *14 Patterns of Biophilic Design*, Terrapin Bright Green, LLC, New York 2014.

Estetyka japońska. Antologia, red. K. Wilkoszewska, Universitas, Kraków 2008.

Estetyka japońska. Estetyka życia i piękno umierania, red. K. Wilkoszewska, Universitas, Kraków 2009.

Eurostat, *Dane statystyczne dotyczące mieszkalnictwa*, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Housing_statistics/pl#Jako.C5.9B.C4.87_mieszka.C5.84. [dostęp: 05.2020].

Hall E.T., *Ukryty wymiar*, tłum. Teresa Hołówka, Muza, Warszawa 2009.

Harrouk Christele, *Anne Lacaton and Jean-Philippe Vassal Receive the 2021 Pritzker Architecture Prize*, <https://www.archdaily.com/958565/anne-lacaton-and-jean-philippe-vassal-receive-the-2021-pritzker-architecture-prize> [dostęp: 16.03.2021].

Houellebecq Michel, *Możliwości wyspy*, W.A.B., Warszawa 2020.

House H / Sou Fujimoto Architects, https://www.archdaily.com/188814/house-h-sou-fujimoto?ad_medium=widget&ad_name=recommendation [dostęp: 6.12.2011].

Kalińczak Kamila, *Biofilia. Skoro kolejny lockdown majaczy na horyzoncie, warto o niej przypomnieć*, <https://www.wysokieobcasy.pl/Instytut/7,175750,26396185,biofilia-skoro-kolejny-lockdown-majaczy-na-horyzoncie-warto.html?disableRedirects=true> [dostęp: 14.10.2010].

Łapińska Joanna, *Odnalezione w krajobrazie – początek*, „inAW Journal – Multidisciplinary Academic Magazine”, 2020, t. 1, nr 1, s. 1–2 (<http://system.inawjournal.pl/index.php/inaw/article/view/23/65>) [dostęp: 5.12.2020].

Łapińska Joanna, *The colours of the ephemeral world*, [in:] *Colour. Culture. Science*, red. M. Godyń, B. Groborz, A. Kwiatkowska-Lubańska, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2018, s. 265–274.

Modrzewski Bogusz, Szkołut Anna, *Biofilia – teoria i praktyka projektowa*, 2014, https://www.researchgate.net/publication/290818656_BIOFILIA_-_TEORIA_I_PRAKTYKA_PROJEKTOWA [dostęp: 28.02.2021].

PropertyDesign.pl/AS, *Anne Lacaton i Jean-Philippe Vassal: poznaj dorobek architektoniczny laureatów nagrody Pritzкера*, https://www.propertydesign.pl/dossier/132/anne_lacaton_i_jean_philippe_vassal_poznaj_dorobek_architektoniczny_laureatow_nagrody_pritzкера,34002_1.html [dostęp: 18.03.2021].

Tanizaki Jun'ichirō, *Pochwała cienia*, tłum. Henryk Lipszyc, Karakter, Kraków 2016.

Turek Bartosz, *Polskie mieszkania dogonią europejskie w 2047 roku*, <https://prnews.pl/polskie-mieszkania-dogonia-europejskie-w-2047-roku-446245> [dostęp: 12.10.2019].

Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Izolacja> [31.12.2020].

Zespół do spraw Zrównoważonego Rozwoju SARP: Kamila Konopczyńska, Anna Mikorzewska, Alicja Szadowiak, *Biofilia*, artykuł pochodzi z raportu GCNP „SDG 11 – Zrównoważone Miasta – 2018”, <https://ungc.org.pl/info/biofilia/>.

Źródła

Zadanie badawcze DS-PB 515: Przestrzenie sztuki – przenikania. Intertekstualne działania twórcze w przestrzeni architektonicznej; kierownik projektu: prof. dr hab. Elżbieta Pakuła-Kwak.

Zadanie badawcze DS-PB 516: Odnalezione w krajobrazie – niepozorne / upragnione – przestrzenie wyobrażone; kierownik projektu: dr Joanna Łapińska.

TOM 2 (2021), NR 1

Utwór udostępniany na licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe](#)

Artykuł recenzowany

Wydawca: **Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie,
Wydział Architektury Wnętrz**

Redakcja: **prof. dr hab. Beata Gibała-Kapecka, dr Joanna Łapińska**

Opracowanie graficzne: Joanna Łapińska

Fotografia na stronie tytułowej: Joanna Łapińska

Czasopismo „inAW Journal – Multidisciplinary Academic Magazine” powstało dzięki dofinansowaniu w ramach projektu „Projektowanie przyszłości – program rozwoju Akademii im. Jana Matejki w Krakowie na lata 2008–2022”